

Datoń Aleksandra
- mama Dawida

Jaworzno dnia 28.05.2019

Jestem mamą 10 letniego chłopca o imieniu Dawid, który kocha czytać książki. Dawid urodził się o czasie, siłami natury bez żadnych komplikacji. Od najmłodszych lat zmagał się z dziwnym katarem, który diagnozowany był jako katar alergiczny i tym samym Dawid od czasu narodzin był faszerowany / nie boję się użyć tego słowa/ lekami odczulającymi. Jak się z czasem okazało zupełnie niepotrzebnie. Wielu laryngologów po drodze, wiele testów alergicznych, wyjazdów do sanatorium nie przynosiło żadnych rezultatów. W wieku ok. 3 lat kolejny laryngolog, poproszony przez nas o konsultacje zasugerował wycięciem trzeciego migdała. Tak się stało. Dzień po wycięciu niefortunnego migdała Dawidowi przestało cieknąć z nosa. Ucieszeni rezultatem rozpoczęliśmy walkę o poprawność wymowy. U Dawida pojawiło się niestety seplenienie międzyzębowe. By pomóc naszemu synowi zaangażowaliśmy wszystkie siły i środki u logopedów prywatnych i państwowych. Stymulowaliśmy syna Biofeedbackiem, hipoterapią, rehabilitacją i wieloma innymi metodami, tak naprawdę bez większych rezultatów. Lata mijały, a Dawid pomimo bardzo rozwiniętego słownictwa wypowiadał niezrozumiałe dla nas słowa.

List ten kieruję do rodziców wątpiących, bo dzisiaj wiem, że są ludzie bezinteresowni, ludzie którzy potrafią zgłębić swoją wiedzę dla potrzeb jednego przypadku.

Kiedy Dawid ukończył 7 lat wraz z jego siostrą zabrałam go na przegląd stomatologiczny do naszego rodzinnego stomatologa. Dr n. med. Justyna Witalińska- Łabuzek zaraz po tym jak Dawid usiadł na fotel stomatologiczny zauważyła niezwykle ważną, a do tej pory **dla nikogo** niezauważalną rzecz. Dawid nie potrafił oddychać przez nos. Przez najmłodsze lata zmagając się z ciągłym katarem nauczył się w niewłaściwy dla człowieka sposób oddychania przez usta. Podczas rozmowy z dr n.med. Witalińską – Łabuzek dowiedziałam się o programie w Centrum Terapii Miofunkcjonalnej. I oto znaleźliśmy się w programie, dostaliśmy pełne wsparcie wszystkich specjalistów w jednym budynku. Otrzymaliśmy wskazówki, ćwiczenia oraz narzędzia by moje dziecko w wieku 11 lat zaczęło samodzielnie oddychać przez nos, a nie jak do tej pory przez usta, pogłębiając tym samym dalszą dysfunkcję złej wymowy oraz nieoprawnego ułożenia języka. Jako rodzice uświadomiliśmy sobie, że wszystkie do tej pory działania były bez sensu. Straciliśmy lata na żmudne ćwiczenia logopedyczne, które nie mogły się udać bez udrożnienia nosa i naprawienia języka. Na ten moment nadal uczestniczymy w zajęciach MIO. Opanowaliśmy już poprawne oddychanie, a teraz specjaliści pracują nad odblokowaniem języka i nauczaniem Dawida poprawnego ułożenia, tak by mógł swobodnie i czysto się wypowiadać. Dzięki terapii MIO Dawid otrzymał odpowiednią diagnozę- której wcześniejszy brak skutkowało bezowocnym leczeniem. Obecnie mamy spójny plan leczenia, dostosowany indywidualnie do dysfunkcji mojego dziecka. I co dla mnie najistotniejsze - widoczną poprawę, która dzięki zaangażowaniu w 100 % całego zespołu z Centrum Terapii Miofunkcjonalnej oraz mojej rodziny już teraz przynosi wymierne korzyści.

Datoń Aleksandra

① Datoń Aleksandra